

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska (spr)

Sędziowie: SSO Dariusz Kawula

SSO Małgorzata Susmaga

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Pawła Barańczaka

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 r.

sprawy

**R. J. i K. Z.** oskarżonych o popełnienie przestępstwa z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 28 lipca 2017 roku, sygn. akt III K 1008/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego K. Z. w punkcie II kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby,
- na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 i 5 k.k. w okresie próby zobowiązuje oskarżonego K. Z. do wykonywania pracy zarobkowej oraz powstrzymania się od używania środków odurzających,
- w punkcie IV jako podstawę orzeczonego przepadku przyjmuje art. 316 § 1 k.k.,

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

3. zwalnia oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza im opłat za drogą instancję.

Małgorzata Susmaga Agata Adamczewska Dariusz Kawula

## UZASADNIENIE

(na podstawie art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k. zakres uzasadnienia ograniczono do części wyroku dotyczącej oskarżonego R. J.)

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2017 roku, wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt III K 1008/16, Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego R. J. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 310 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności (punkt I wyroku). Na podstawie art. 46 § 1

k.k. Sąd Rejonowy zobowiązał oskarżonych R. J. i K. Z. do naprawienia szkody poprzez solidarną zapłatę na rzecz pokrzywdzonego H. P. kwoty 450 złotych (punkt III wyroku). Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd Rejonowy orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci trzech fałszywych banknotów o nominale 100 euro i numerach seryjnych: (...), (...) i (...) przechowywanych w depozycie N. (...)w W., polecając ich zniszczenie (punkt IV wyroku). W ostatnim rozstrzygnięciu Sąd Rejonowy zwolnił oskarżonych od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych (k. 484-485).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca R. J., zaskarżając orzeczenie Sądu Rejonowego w całości.

Obrońca zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 424 w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wadliwość uzasadnienia i jego lakoniczność, co skutkowało tym, że nie wskazano, czym Sąd orzekający kierował się przy ocenie opinii biegłych sądowych oraz na jakiej podstawie uznał, że oskarżony był świadomy tego, że banknoty, które posiadał były fałszywe;

- art. 201 k.p.k., polegającą na nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii innego zespołu biegłych psychiatrów oraz psychologa, a także lekarzy innej specjalności, tj. neurologii na okoliczność ustalenia zdolności oskarżonego do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem w dacie popełnienia zarzucanego mu czynu, w sytuacji, gdy opinia sądowo-psychiatryczna sporządzona w przedmiotowej sprawie jest niejasna oraz niepełna.

Nadto apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, będących skutkiem naruszenia w/w przepisów postępowania, a polegających w szczególności na przyjęciu w oparciu o wadliwie zebrany materiał dowodowy, że oskarżony miał świadomość, że posługuje się skradzionymi banknotami oraz że w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów oskarżony miał zdolność do rozpoznania ich znaczenia oraz pokierowania swoim postępowaniem, a jego poczytalność była ograniczona jedynie w stopniu lekkim. Na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów apelujący zarzucił rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego poprzez wymierzenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Formułując powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Na wypadek nieuwzględnienia powyższego wniosku obrońca wniósł alternatywnie o: uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie postępowania w stosunku do oskarżonego, albowiem zgodnie z art. 31 § 1 k.k. oskarżony nie popełnił przestępstwa, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o art. 31 § 2 k.k. albo o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia (k. 511-523).

Odrębną apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego K. Z. (k. 505-508v), jednakże ani obrońca, ani oskarżony Z. nie wnieśli o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy oskarżonego R. J. okazała się niezasadna.

Przeprowadzając kontrolę instancyjną przedmiotowej sprawy należało stwierdzić, że Sąd Rejonowy w sposób rzetelny i kompetentny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wszechstronnie i wyczerpująco uzasadnił. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti mieszczą się w ramach swobodnej oceny dowodów i pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Zostały one bowiem poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, stanowiły wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz były logicznie i wyczerpująco, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

W pierwszej kolejności, dla oczyszczenia przedpola dla dalszych rozważań należało wskazać, że Sąd Okręgowy w pełni zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Trafnie wskazał Sąd meriti, iż całkowicie niewiarygodne okazały się wyjaśnienia współoskarżonych, w których negowali oni stan swojej świadomości odnośnie tego, że banknoty, którymi dokonywali zapłaty są fałszywe. Sposób, w jaki oskarżeni je wymieniali, tj. na targowiskach oraz w punktach usługowych, uwypuklone przez Sąd Rejonowy nieścisłości w wyjaśnieniach współoskarżonych oraz zachowanie K. Z. po zakupie papierosów w dniu inkryminowanego zdarzenia, a w szczególności ucieczka w kierunku R. J. po zakończeniu transakcji, świadczą ewidentnie o stanie świadomości współoskarżonych odnośnie tego, że banknoty euro były sfalszowane. Nie można zapominać, że współoskarżeni dopuścili się zarzuconego im czynu na R. w P., w pobliżu którego działa wiele kantorów wymiany walut. Nie było więc żadnego powodu, aby zakupywać papierosy za obcą walutę i to przy niekorzystnym dla oskarżonych kursie.

Powyższe uwagi poczyniono jedynie ubocznie – poza zakresem podniesionych zarzutów. Zgodnie bowiem z art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku. Z uwagi na fakt zaskarżenia wyroku Sądu Rejonowego w całości, Sąd Odwoławczy zobowiązany był do kontroli odwoławczej całości zaskarżonego wyroku, obejmującej również poprawność oceny dowodów dokonanej przez sąd pierwszej instancji, trafność poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, a także ocenę prawną tych ustaleń. W tym zakresie żadnych uchybień nie stwierdzono. Apelujący błąd w ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego upatruje jedynie w przyjęciu, iż oskarżony J. tempore criminis miał zdolność rozpoznania znaczenia zarzuconego mu czynu i kierowania swoim postępowaniem ograniczoną w stopniu nieznacznym. Zarzut ten – z dalej omówionych powodów - okazał się jednak całkowicie niezasadny.

Zdaniem Sądu Okręgowego apelacja obrońcy oskarżonego nie wykazała, że zachodziła potrzeba przeprowadzenia dowodu z dodatkowej opinii biegłych psychiatrów na okoliczność stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Zagadnienie zasięgania opinii innego biegłego jest uregulowane treścią art. 201 k.p.k. Strona domagająca się powołania innego biegłego musi wykazać, iż wcześniejsza opinia jest niepełna lub niejasna, albo ze zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami. Zdaniem Sądu Okręgowego tego obrońca oskarżonego w złożonej apelacji nie wykazał. Kwestionowanie opinii specjalistycznej przez stronę, która nie ma tej wiedzy, którą posiada autor (autorzy) opinii, z zasady nie może zasadzać się na merytorycznej polemice z biegłym, ale na wykazywaniu niepełności lub niejasności opinii, względnie jej wewnętrznej sprzeczności (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 21 marca 2017 roku, sygn. akt III KK 98/17). Powyższym obowiązkom autor apelacji nie sprostał. Zdecydowanie dla wykazania niepełności lub niejasności nie jest wystarczające odwołanie się do dokumentu w postaci „Zaleceń konsultanta krajowego w dziedzinie psychiatrii w sprawie struktury opinii sądowo – psychiatrycznej w sprawach karnych i cywilnych” z dnia 15 maja 2007 roku. Biegli na rozprawie wskazali z jakich metod badawczych korzystali oraz ile czasu poświęcili na przebadanie oskarżonego J.. Niemniej jednak brak wskazania tego typu informacji w pisemnej opinii w żadnym wypadku jej nie dezawuuje. Opinie ustne i pisemne zostały wydane przez osoby dysponujące specjalistyczną wiedzą i bogatym doświadczeniem zawodowym.

Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy prawidłowo i rzetelnie ocenił dowody w postaci pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej biegłych lek. med. Mariusza Szydłarskiego, lek. med. Beaty Siemieniuk oraz psycholog Karoliny Tobolskiej i ich ustnych opinii sądowo-psychiatrycznych wydanych na rozprawie. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy odniósł się do w/w opinii i przedstawił wyczerpującą ocenę przedmiotowego dowodu, zdaniem Sądu Okręgowego pozostającą pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że w/w opinia biegłych jest jasna, pełna, przejrzysta, nie zawiera nieścisłości czy niejasności, a biegli, opiniując, uwzględnili całość dokumentacji medycznej oskarżonego. Nietrafne są zarzuty, że biegli doszli do swoich wniosków na podstawie zbyt krótkiego, bowiem jednokrotnego badania oskarżonego. Takowe jednorazowe badanie jest przecież standardem w procesie karnym. Gdyby biegli uznali, że nie są w stanie na podstawie takiego badania wydać opinii sądowo – psychiatrycznej, to z pewnością wystąpiliby o obserwację psychiatryczną oskarżonego. Nie można jednak zapominać, że w chwili przeprowadzenia badania R. J. był już po kilkutygodniowej hospitalizacji psychiatrycznej w W. (...)w G., a biegli mieli wgląd do dokumentów dotyczących się tego pobytu.

Na podstawie opinii biegłych Sąd Rejonowy doszedł do trafnych wniosków, że oskarżony R. J. w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, aczkolwiek ograniczoną w stopniu nieznacznym. Stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwalał mu na branie udziału w toczącym się postępowaniu. Sąd Rejonowy, w ślad za opinią biegłych, trafnie przyjął, że w stosunku do oskarżonego nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i 2 k.k. O żadnym błędzie w ustaleniach faktycznych odnośnie tej kwestii mowy być nie może.

U oskarżonego rozpoznano jedynie pogranicze upośledzenia umysłowego, uzależnienie mieszane (od alkoholu i narkotyków). Nadto stwierdzono u R. J. obecność wykładników ograniczonego uszkodzenia OUN, osobowość nieprawidłową w stanie względnej remisji objawów (k. 188). Względna remisja została wskazana w opinii z uwagi na obniżony nastrój oskarżonego, przygnębienie, ale miały one niskie nasilenia. Biegły Mariusz Szydłarski wskazał, że nieregularne przyjmowanie leków lub całkowite zaprzestanie ich aplikacji może powodować pogorszenie stanu psychicznego pacjenta. Nie jest jednak możliwe, aby oskarżony funkcjonował w fazie maniakalnej bez leczenia psychiatrycznego. Zarzucony oskarżonemu czyn przypada zaś pomiędzy wizytami psychiatrycznymi (13.01 i 30.03.2016 r.) i nie stwierdzono w czasie wizyt nasilonych objawów chorobowych, które wymagałyby hospitalizacji psychiatrycznej z uwagi na objawy maniakalne lub depresyjne. Nadto biegli wskazując na nieznaczące ograniczenie poczytalności oskarżonego mieli na względzie wyłącznie obecność wyników uszkodzenia OUN, bowiem to one, jeśli w ogóle, ewentualnie rzutowały na ten stan. Były to jednak wykładniki niewielkiego stopnia, a stwierdzona choroba afektywna dwubiegunowa nie miała żadnego wpływu na poczytalność. Zbędne było więc powoływanie specjalisty z dziedziny neurologii. Biegli podkreślili również, że osobowość nieprawidłowa oskarżonego nie była cechą nabytą, lecz stanowiła wynik problemów środowiskowo – wychowawczych. Reasumując powyższe wywody, biegły Mariusz Szydłarski skonkludował, że czyn zarzucony oskarżonemu został przez niego popełniony w sposób przemyślany (k. 430-431). Fakt niskiego potencjału intelektualnego oskarżonego nie miał tu nic do rzeczy, skoro R. J. rozpoznawał znaczenie zarzucanego mu czynu. Biorąc pod uwagę, że pozostali opiniujący wyrazili tożsame wnioski, zbyteczne było przeprowadzanie kolejnego dowodu na okoliczność stanu poczytalności oskarżonego, tym bardziej, że żadna ze stron nie kwestionowała wiarygodności i przydatności omawianych dowodów.

Dalej należało wskazać, że oparcie apelacji na zarzucie obrazy art. 424 k.p.k. może być tylko wtedy skuteczne, gdy skarżący wykaże, że pisemne motywy wyroku zostały sporządzone w sposób, który powoduje wątpliwości co do treści rozstrzygnięcia, a zarazem nie pozwalają na ustalenie motywów, jakimi kierował się sąd przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia. Podkreślenia wymagał fakt, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie był na tyle jednoznaczny, aby przypisać oskarżonemu sprawstwo i winę. Sporządzenie uzasadnienia zapadłego rozstrzygnięcia jest istotnym składnikiem prawa do rzetelnego procesu karnego, albowiem uzasadnienie ma kluczowe znaczenie dla kontroli odwoławczej rozstrzygnięcia. Jednakże naruszenie prawa procesowego w postaci art. 424 k.p.k. może stać się względną przyczyną odwoławczą tylko wtedy, gdy uchybienie takowe mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Jest rzeczą oczywistą, że sporządzenie części motywacyjnej wyroku, następuje po jego wydaniu, a zatem nie może mieć żadnego wpływu na jego treść. Ewentualne mankamenty uzasadnienia mogą rzecz jasna w skrajnych wypadkach uniemożliwić kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia. Jednakże w aktualnie obowiązującym stanie prawnym, nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. (vide art. 455a k.p.k.).

Weryfikacja części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła zarzutów apelującego. Ocena materiału dowodowego i tok rozumowania Sądu I instancji zostały w klarowny sposób przedstawiony w uzasadnieniu wyroku, umożliwiając jednocześnie kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie sposób uznać, że kara wymierzona wyrokiem Sądu I instancji jest rażąco niewspółmierna. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco niewspółmierną”, to jest niewspółmierną w stopniu nienadającym się wręcz do zaakceptowania (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 16 października 2014 roku, II AKA 305/14). Istotnym

jest również fakt, iż miarą surowości kary nie jest jej ilościowy wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa. Taka sama bowiem kara za przestępstwo zagrożone niską sankcją będzie surowa w porównaniu z takim samym ilościowo wymiarem kary za przestępstwo zagrożone sankcją z wysokimi granicami. Zauważyć w tym kontekście wypada, że czyn przypisany R. J. zagrożony jest na zasadzie wskazanej w art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Już samo porównanie kary grożącej oskarżonemu z wymierzoną zaskarżonym wyrokiem karą roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności przemawia przeciwko uznaniu tej ostatniej za „rażąco niewspółmierną” w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

W zależności od okoliczności danej sprawy, celowym może się okazać wymierzenie sprawcy przestępstwa kary izolacyjnej. Zdaniem Sądu Okręgowego w analizowanym przypadku wyłącznie sankcja zastosowana zaskarżonym wyrokiem zapewni realizację celów procesu karnego oraz funkcji kary. Podkreślenia wymaga, że R. J. był już w przeszłości wielokrotnie karany. W tych okolicznościach wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby całkowicie nieuzasadnioną premią dla sprawy, który po raz kolejny wkracza na drogę przestępstwa. Okoliczność ta wskazuje wszakże na demoralizację oskarżonego. Powyższe zachowanie oskarżonego ukazuje jego poczucie bezkarności oraz lekceważący stosunek do porządku prawnego i jako takie prowadzi do uznania, że in concreto jedynie kara pozbawienia wolności będzie w stanie osiągnąć cele wychowawcze kary. Przypomnieć raz jeszcze należy, że z opinii sądowo – psychiatrycznej wynika, że tempore criminis oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzuconego mu czynu i kierowania swoim postępowaniem, ograniczoną w stopniu nieznacznym. W tym stanie rzeczy nie było możliwości skorzystania z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, a tym bardziej do umorzenia postępowania, albowiem nie były spełnione warunki określone w przepisie art. 31 § 1 i 2 k.k.

Brak również warunków do korekty wysokości kary. Sąd Okręgowy nie ma możliwości dowolnego kształtowania sankcji karnej. Warunkiem dokonania zmiany wysokości orzeczonej wobec oskarżonego kary, jest stwierdzenie jej „rażącej niewspółmierności” w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., a tej okoliczności apelujący wykazać nie zdołał. Końcowo należało również wskazać, że zarzucony mu czyn oskarżony popełnił umyślnie, a stan niskiego potencjału intelektualnego podsądnego nie miał na tę okoliczność żadnego wpływu.

Kwestia stanu zdrowia psychicznego R. J. była wzięta przy wymiarze kary. W stosunku do oskarżonego biegli psychiatrzy stwierdzili potrzebę leczenia odwykowego, wskazując jednak, iż w razie orzeczenia kary pozbawienia wolności oskarżony będzie mógł przechodzić terapię odwykową w warunkach zakładu karnego. Z kolei przywołane przez apelującego właściwości i warunki osobiste sprawcy nie mogą mieć roli wiodącej przy wymiarze kary. Tym samym nie mogą mieć znaczenia równoważącego kwestie takie jak ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinięcia oskarżonego.

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie IV, wskazując jako podstawę orzeczonego przepadku art. 316 § 1 k.k. Podstawą prawną obligatoryjnego przepadku podrobionych banknotów jest bowiem przepis art. 316 § 1 k.k. jako przepis szczególny, a nie przepis art. 44 § 2 k.k., który wyraża normę ogólną. Dalsza weryfikacja zaskarżonego wyroku nie dała podstaw do jego korekty.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223, ze zm.) zwalniając oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, w tym od opłaty.

Małgorzata Susmaga Agata Adamczewska Dariusz Kawula